

24

godziny

DZIENNIK CZĘSTOCHOWSKI

Częstochowa, nr 35, rok I

Żywe tarcze z obcokrajowców!

Polacy żegnają piaski

W niedzielę, kilka minut przed godz. 6. na warszawskim Okęciu wylądował pierwszy z trzech czarterowych samolotów „Łoś” wiozący z Ammanu Polaków ewakuowanych z Kuwejtu. Dwa następne samoloty TU-

-154 z naszymi rodakami lądowały w Warszawie co pół godziny. Do Polski przybyło ponad 440 Polaków, którzy przebywali w Kuwejcie przed wkroczeniem wojsk irackich 2 sierpnia.

Tego właśnie dnia, wielu z nich znajdowało się na terenie, który objęły starcia zbrojne. „Miałem już chwilę, w których żegnałem się z życiem – powiedział dziennikarzowi PAP na lotnisku Wojciech Szmigielski, lekarz zatrudniony w szpitalu al-Sabah, obecnie przemianowanym na al-Saddam (od imienia prezydenta Iraku). – Znajdowałem się ok. 300 metrów od najcięższych walk przy Ministerstwie Obrony i Szkole Kadetów”. Z kolei Aleksander Danielski z „Geokartu” wydarzenia 2 sierpnia obserwował ze swojego domu. „Ostatnio pracowaliśmy nad mapą podziemnych urządzeń jednej z rafinerii. Tego dnia, na szczęście, nie wyjechaliśmy w teren. Rano otrzymaliśmy telefony od znajomych, którzy pracowali w śródmieściu Kuwejtu, że na ulicach są iraccy żołnierze. O godzinie 8 zobaczyliśmy pierwsze helikoptery i usłyszeliśmy strzały. Najgorsza była następna

noc – niepewność co do sytuacji, ciągle strzelaniny, przerażone głosy Kuwejczyków wołających Allah-Ak-bar”.

Dla Polaków zaskoczeniem był fakt, że niektórzy Kuwejccy zbrojnie przeciwstawiali się inwazji. „W wielu dzielnicach Kuwejtu – powiedział Aleksander Kasprzyk, informatyk zatrudniony na miejscowym uniwersytecie – po zapadnięciu zmroku Kuwejccy z dachów strzelali do irackich żołnierzy, w ich samochody rzucał butelki z benzyną. Zdarzył się nawet samobójczy atak Kuwejccy, który swoim samochodem wjechał na pojazd iracki, powodując wybuch oraz śmierć swoją własną i kilku żołnierzy irackich. Miasto zmieniło się po inwazji nie do poznania – splądrowane sklepy, zniszczone budynki, spalone samochody”.

Niemal od początku wojny w Kuwejcie działał społeczny komitet, który zajął się przygotowaniami do ewakuacji. „W początkowym okresie nasza ambasada – powiedział A. Kasprzyk – uznała, że sytuacja nie jest

dokończenie na str. 2

Plaga przekupniów

Jak smakuje „coca-cola” o temperaturze powyżej 40 st. C? Wiedzą to spragnieni pielgrzymi. Obnośny handel w pełnym słońcu na terenie przyklasztornym kwitnie.

Od strony ulicy Siedmiu Kamienic prawie każdy metr kwadratowy zajęty jest przez turystyczne stoiki, błaty, otwarte wazniki, zwykłe kartony. Towar każdego z handlujących jednakowy: plastikowe bez-

guście i marny druk w złoconych ramkach.

Ojciec paulin i pięciu policjantów ostrzegają handlarzy, że to teren klasztoru, stosowny do innych spraw i celów, a za godzinę posypią się mandaty. Gorąca „pepsi” nie ustępuje, dewocjonalia chykiem znikają w samochodach, by za moment pojawić się w innym miejscu. Przy okazji epitety i wyzwiska. Miejsce jest w cenie.

Przed parkiem największym powodzeniem cieszy

się stoisko z lekkim obuwem. Gdzie indziej kupujących niełatwo dostrzec, choć tłum pielgrzymów trudno ogarnąć wzrokiem.

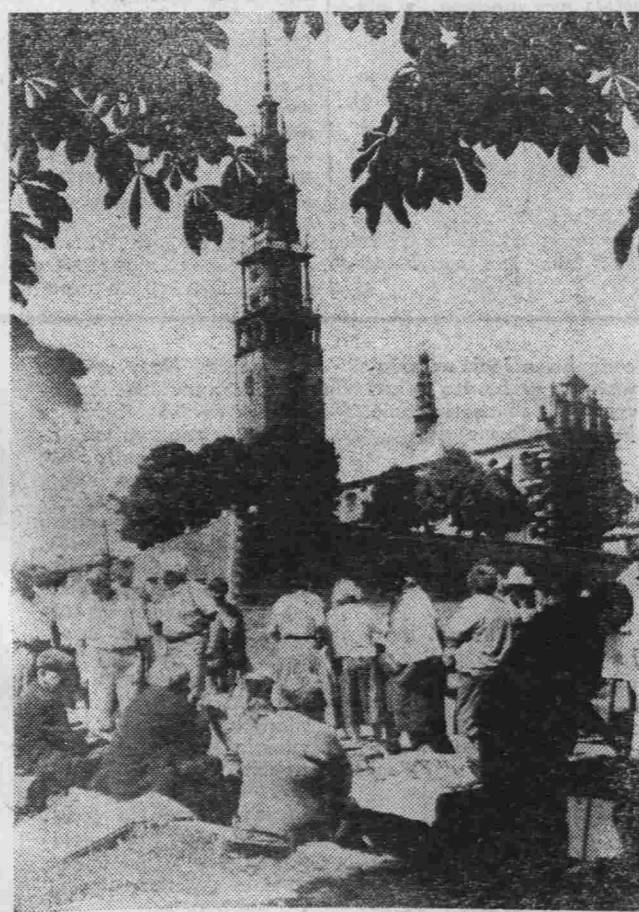
Po przejściu zakonnika z policjantami handlarzy nie ubyło. W upale i zaduchu odpustowo i jarmarcznie. Oczekujących w skupieniu na wejście do sanktuarium nagabują „przypinacze” pseudopamiątek. Policja interweniuje bar-

dokończenie na str. 3

Związek Miast Polskich

Grupa organizacyjna Związku Miast Polskich, wyłoniona podczas spotkań w Elblągu i Gdańsku, w skład której wchodziło kilkadziesiąt prezydentów miast i przewodniczących rad miejskich, spotkała się w Poznaniu, aby przedyskutować kwestie formuły organizacyjno-prawnej związku.

Po burzliwej dyskusji nad formułą organizacyjną przyjęto następujące stanowisko: „wychodząc z przesłanek, wynikających z artykułu 10 ustawy o samorządzie terytorialnym i nie znajdując stosownej podstawy prawnej w obowiązujących przepisach (stowarzyszenia, związek komunalny), zebrani w Poznaniu przedstawiciele samorządów miast polskich postanawiają utworzyć Związek Miast Polskich.



Podjasnogórski handel ma sześć wieków tradycji.

nt. A. Zembik

Wyprzedaż ZSRR?

Minister sprawiedliwości Rosyjskiej Republiki Federacyjnej Nikołaj Fiodorow potwierdził oficjalnie w sobotę, iż w ciągu ostatnich dni Związek Radziecki rzucił na zachodnie rynki złota na sumę około miliarda dolarów. W dodatku tygodniowym do organu rządowego „Izwestia” Fiodorow oświadczył, iż dane na ten temat opublikowane zostały w jednym z serwisów agencji TASS. Otrzymywanym przez stonkowskie wąskie grono przedstawicieli władz radzieckich.

Fiodorow potwierdził, iż sprzedanie w ciągu tygodnia czy dwóch tak wielkiej ilości złota jest rzeczą niezwykłą. Wyjaśnił, że nor-

malnie Związek Radziecki sprzedaje rocznie złota za sumę około 2–3 miliardów dolarów.

W kołach finansowych Zachodu ocenia się, że ostatnie olbrzymie transakcje radzieckie związane są z trudnościami płatniczymi, w jakie popadł ZSRR w tym roku. Zbiegły się one z dobrą koniunkturą na złoto, uważane za korzystną lokatę w momentach kryzysowych. W wyniku konfliktu nad Zatoką Perską cena tego kruszcu poszła w górę o kilkadziesiąt dolarów i przeszła granicę 400 dolarów za uncję, osiągając poziom najwyższy od ok. pięciu lat.

Wydawca dziennika „24 GODZINY”
KIELCE — tel. 506-62
CZĘSTOCHOWA — tel. 446-86

poszukuje

**CHĘTNYCH DO SPRZEDAŻY
NASZEJ GAZETY.**

Młodzież szkolna i studenci mile widziani.
Zapraszamy

Polacy żegnają piaski

Więcej porad, mniej kryminałów

dokończenie ze str. 1

na tyle groźna, aby dokonać ewakuacji. Jednakże komitet wywierał na ambasadę nacisk, aby tę ewakuację przyspieszyć. Powracający do kraju zauważali w rozmowach z dziennikarzami, że w pierwszej fazie ambasada nie działała zbyt aktywnie. Ale potem praca przebiegała sprawnie, choć – jak stwierdził W. Szmigielski – „przy tak wielkiej akcji i braku doświadczenia pewnych niedociągnięć nie dało się uniknąć”.

Film o Maksymilianie Kolbe

Klasztor w Alwernii pod Krakowem był scenografią do filmu Krzysztofa Zanussiego o Maksymilianie Kolbie. Będzie to opowieść współwzrostu, któremu udało się zbiec z obozu oświęcimskiego. Zdjęcia do filmu kręcone są także w Łodzi, Warszawie i Oświęcimiu. Maksymiliana Kolbe gra Wojciech Zentara. Drugą główną postać – austriacki aktor Christopher Waltz.

Film powinien być gotowy na 50 rocznicę męczenniczej śmierci Maksymiliana Kolbe, która przypada 14 sierpnia 1991 r.

Telegramy

- Wojewódzki Dom Kultury im. Józefa Piłsudskiego w Kielcach przyjmuje zapisy dzieci w wieku 4–5 lat do Klubu Dziecka. Zapisy odbywają się trzy razy w tygodniu w godzinach popołudniowych. Informacja i zapisy w pokoju nr 15. I piętro, od godz. 8 do 15, tel. 490-41, 42, 43.
- Radni wszystkich ugrupowań biorących udział w wyborach na terenie przydworcowym (okręg wyborczy nr 2 w Skarżysku-Kamiennym) będą pełnić dyżury w każdy czwartek od godziny 16 do 18 w lokalu NZZZ (budynek dworca PKP, wejście od podjazdu).

Podróż z Kuwejtu do Jordani trwała 4 dni. Po wyładunku na Okęciu Polacy stwierdzili, że nie było kłopotów z przekroczeniem granicy iracko-jordańskiej, gdzie pomocy naszym rodakom udzielił lekarz z jordańskiego Czerwonego Krzyża.

Nie wszyscy Polacy opuścili Kuwejt. Zostali tam ci, którzy w pierwszym etapie nie „zapalili się” na transport oraz ci, którzy liczą na szybkie ustabilizowanie się sytuacji i uruchomienie przemysłu. Skłania ich do pozostania także postawa samych Irakijczyków, którzy do Polaków odnoszą się poprawnie, nawet przyjaźnie. „Słowo Bólania (Polska) wśród Irakijczyków – powiedział W. Szmigielski – działa z reguły korzystnie. Jednakże o los ludzi, którzy legitymują się paszportami państw Europy zachodniej należy się martwić”. Jednocześnie poinformował on o wydanych w Kuwejcie zarządzeniach, potwierdzonych dekretem prezydenta Iraku, faktycznie zabraniającym wyjazdu pracownikom zatrudnionym w

• Rada Bezpieczeństwa ONZ, która zebrała się w sobotę wieczorem na nadzwyczajnym posiedzeniu, przyjęła jednogłośnie rezolucję, w której żąda, by rząd Iraku umożliwił i ułatwił natychmiastowy wyjazd wszystkich obywateli Iraku, znajdujących się w Iraku i Kuwejcie. W przyjętej rezolucji (nr 664) żąda się również, aby Irak nie podejmował żadnych kroków, mogących stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa i zdrowia przetrzymywanych obywateli Iraku.

• Dwa irackie tankowce znajdowały się w sobotę pod „ściśłą kontrolą” amerykańskich okrętów w Zatoce Perskiej – podał Pentagon, potwierdzając, że do dwóch irackich statków oddano strzały ostrzegawcze.

• Prezydent USA George Bush określił iracką decyzję w sprawie zatrzymania obywateli państw zachodnich jako „całkowicie nie do przyjęcia” i wezwał Bagdad do jej natychmiastowego i bezwarunkowego cofnięcia.

• Brytyjskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych podało w sobotę, że część obywateli państw zachodnich, zgromadzonych w kilku hotelach w Kuwejcie, została przewieziona „w nieznanym kierunku”.

Ambasador Iraku w Paryżu Abdul Razzak al-Haszimi potwierdził w sobotę w wypowiedzi dla telewizji brytyjskiej, że zatrzymani obywatele krajów zachodnich zostali „roz-mieszczeni w strategicznych i przemysłowych punktach” na całym obszarze Iraku. Dodał, że jeśli (w związku z blokadą Iraku) nie dotrze do tego kraju mleko dla dzieci i niemowląt irackich, dzieci i kobiety (znajdujące się wśród zatrzymanych obywateli zagranicznych) zostaną dotknięte takimi samymi konsekwencjami „ponieważ taka jest sprawiedliwość”.

18 sierpnia odbyło się w Kielcach posiedzenie Prezydium Sejmiku Samorządowego województwa kieleckiego. Obrady zdominowały sprawy gospodarcze i finansowe naszego regionu.

Dyrektorka Oddziału Odkręgowego NBP – Irena Jonezyk przedstawiła założenia polityki kredytowej na drugie półrocze br. Ma być ona znacznie korzystniejsza dla kredytobiorców niż dotychczas. 50 proc. kredytów ma być przyznanych jednostkom nieuspołecznionym. Prywatny przedsiębiorca może zaciągnąć kredyt nawet do 2 miliardów zł. Po opanowaniu hiperinflacji oprocentowanie kredytu ustalono na 36 proc. w skali roku, a dla firm skupujących plody rolne – 20 proc.

Andrzej Orlik – dyrektor Izby Skarbowej w Kielcach omówił efekty podległego mu urzędu w pierwszym półroczu br. W związku z recesją dochody uzyskiwane przez IS z podatków są znacznie niższe od przewidywanych. Wychodząc naprzeciw społecznym oczekiwaniom (wspieranie prywatnej inicjatywy) podatek od podmiotów nieuspołeczni-onych

obniżony został z 75 do 40 proc. Na dwa lata zwolniono od podatku obrotowego zakłady usługowe, sklepy spożywcze i firmy transportowe – powstałe po 1 maja tego roku. Daje się zauważyć pewne ożywienie gospodarcze w naszym regionie: więcej firm powstaje niż likwiduje swoją działalność. I tak: w rzemiośle „padło” 635 firm, w ich miejsce powstało 1284 nowe (1295 czasowo zawiesiło swoją działalność), w usługach odpowiednie liczby przedstawiają się następująco: 202 – 890 – 1298, w handlu: 419 – 2828 – 498.

Przedstawiciele samorządów lokalnych uznając powyższe wyjaśnienia za zadowalające wskazały na brak większej informacji na temat zasad kredytowania i ulg podatkowych. Dostało się i lokalnej prasie. Mniej kryminałów – więcej informacji i porad – jak założył własny biznes – postulowali zebrani.



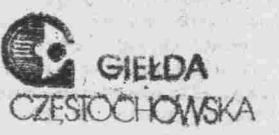
W kościele Św. Brygidy w Gdańsku odbyła się 19 bm. doroczna msza w intencji żołnierzy Armii Krajowej z Wileńszczyzny – Okręgu Wileńskiego i Nowogródzkiego. Wzięli w niej udział kombataneci, których liczna grupa osiadła po wojnie na Wybrzeżu. Msze odprawił proboszcz parafii ks. Henryk Jankowski, który poprowadził także modlitwy w intencji pomyślności ojczyzny.

18 bm. w Warszawie odbyły się rozmowy kierownictwa Dyrekcji Generalnej

PKP z przedstawicielami Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Węzła Kolejowego w Słupsku.

Przedyskutowano zagadnienia związane z realizacją postulatów kolejarzy z maja br., w tym m.in. wyniki konkursów na naczelnych dyrektorów w poszczególnych okręgach kolejowych, aktualną sytuację ekonomiczno-finansową PKP oraz kwestie podwyżek płac kolejarzy.

Koncertem „Gala” 18 bm. zakończył się w Sopocie XXVII Międzynarodowy Festiwal Muzyczny. Wzięło w nim udział ok. 100 wykonawców reprezentujących 24 kraje. Spośród czterech festiwalowych koncertów tylko dwa miały charakter konkursowy – „Polska Promocja” i międzynarodowy „Grand Prix”. Pierwszy festiwalowy wieczór poświęcony był 10-leciu NSZZ „Solidarność”.



Na piątkowej sesji materiałów budowlanych tradycyjnie było dużo pytań, ale niewiele transakcji. Znaleźli się nabywcy na 8 ton stali zbrojeniowej (fi 6 – 3,1 mln zł), 20 metrów sześciennych styropianu po 260 tys. m sześć. i tyśiąc żeberek żeliwnych a 26 tys. zł/szt. Do sprzedaży przyjęto cegłę „100” po 310 zł/szt. i „150” po 420 zł /szt. (ilość po 50 tys. sztuk).

We wtorek sesja włókienniczo-skórzana z ofertą w zasadzie nie

zmieniana od paru tygodni. Będzie szeroki wybór tkanin bawełnianych, elanobawełnianych, frote, tkanin workowych, konfekcji, odzieży. Ceny do negocjacji. Atrakcją ma być jeans „miami” w cenie 30 tys. za metr bieżący (szerokość 1,5 m) oraz sztuczna skóra „borex” oferowana po 50 tysięcy zł za metr kwadratowy.

Trudności ekspozycyjne giełdy przy Waszyngtona 32 nie pozwalają na zaprezentowanie w pełnej krasie rewelacyjnych wykładzin podłogowych rodem z Francji. Pięćdziesiąt tysięcy za metr bieżący szerokich na dwa metry wykładzin wspaniale imitujących naturalne parkiety czy kafelki jest

ceną przez fachowców uważaną za bardzo atrakcyjną. A zainteresowania jak na razie nie ma.

GIEŁDA ŚWIĘTOKRZYSKA

Obroty i wielkość transakcji na kieleckiej giełdzie towarowej są zachowywane w tajemnicy, ale z tzw. przecieków wiemy, że nie są one imponujące. Giełda z trudem utrzymuje się, niektórzy twierdzą nawet, że jest na lekkim minusie. Maklerzy mówią, że rynek kielecki jest trudny i mało atrakcyjny, szczególnie dla potencjalnych kontrahentów spoza wo-

jewództwa. Nam wydaje się, iż mało zainteresowanie wynika raczej z niezbyt atrakcyjnych ofert, z jakimi spotkać się można w każdym innym regionie kraju. Podtrzymujemy więc naszą wcześniejszą sugestię, aby Giełda Świętokrzyska spóbowola specjalizacji w określonych asortymentach towarów. Z powodzeniem możemy stać się np. giełdowym centrum materiałów budowlanych. Nad taką przyszłością warto się zastanowić.

A wracając do bieżących ofert... Na życzenie kierownictwa giełdy powtarzamy informację sprzed dwóch tygodni. Do nabycia jest: Papier maszynowy A-4 w cenie 19.875 zł za

500 arkuszy oraz A-3 po 39.500 zł. Papier kserograficzny A-4 po 24.500 zł za 5 kg oraz A-3 po 45 tys. zł. Papier teleksowy pojedynczy w rolkach szerokości 70 cm po 25.272 zł za 1 kg oraz papier komputerowy: pojedynczy od 92 do 199 zł za sztukę i podwójny po 28.900 za 1 kg.

Jest biały karton kreślarski B-1 po 9035 zł za kg importowany z NRD. Ponadto papier przebitkowy A-4 po 36.000 zł za tysiąc arkuszy. Format A-3 kosztuje 80 tys. zł.

Są również w dużych ilościach przybory i akcesoria szkolne jak zeszyty, bruliony, długopisy, cienkopisy, flamastry, ołówki itp.

(czyk)

Plaga przekupniów

dokończenie ze str. 1

dzo grzeecznie. Policijne mundury w asyście białego habitu pielgrzymi odbierają pozytywnie. Dobry to prognostyk dla reputacji miasta i zły znak dla „walizkarzy” — bez zezwolenia. Otoczenie Jasnej Góry potrzebuje inwestycji handlowych i gastronomicznych z prawdziwego zda-

żenia. Popyt, niekoniecznie musi powodować sznirowatą podaż. Dewocjonalia w dobrym guście nie były dotychczas w sferze zainteresowań częstochowskich plastików i wszelkiego rodzaju wytwórni legalnych. Na nielegalne winien nastrzyć pazury fiskus w asyście prokuratora.

(jotpe)

Pielgrzymka do Piekar

Biskup katowicki, ks. Damian Zimon, zaprosił wojewodę częstochowskiego Jerzego Gulę do udziału w corocznej pielgrzymce do Matki Boskiej Piekarskiej. Odbędzie się ona w niedzielę.

„Obecność pana wojewody — napisał biskup D. Zimon w swoim zaproszeniu — będzie wyrazem budowania pełnej jedności i solidarności tak bardzo potrzebnej w obecnej sytuacji”.

(mp)

Twój sąsiad

Jarosław PRACLEWSKI

— lat 31, technik rolnik. Żonaty, ojciec 7-letniej Sylwii i rocznego Kamila. Pracę zawodową rozpoczął w 1980 r. jako górnik w KWK „Bolesław Śmiały” w Łaziskach, potem pracował w Spółdzielczym Kombinaście Rolniczo-Przemysłowym w Lipiu i Kombinaście Spółdzielczym „Smugi” w Kłobucku oraz w spółce „Prado”. Od trzech lat prowadzi także własne gospodarstwo rolne (6 ha). Działacz Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela od roku 1978, kolporter pisma „Placówka”. Aktywny uczestnik kampanii wyborczej do parlamentu w roku 1989, potem brał udział w chłopskich strajkach, był przewodniczącym Gminnej Rady NSZZ Rolników Indywidualnych w Popowie. W listopadzie ub. roku wybrany na przewod-

niczącego Rady Wojewódzkiej NSZZ RI.

Jeden z założycieli chłopskiej partii Ruch Opeja Ludowo-Agrarna (ROLA), powstałej w zeszłym miesiącu na zjeździe w Koszalinie — pełnomocnik tej organizacji na Polskę południową. Kończy pracę w związku zawodowym rolników, gdyż statut nie zezwala na łączenie tej funkcji z funkcją polityczną, jaką już sprawuje. Jego zadaniem jest teraz rozwijanie ROLI na terenie województwa i przygotowanie ruchu do bliskich wyborów parlamentarnych.

Hobby: muzyka poważna (Rimski-Korsakow, Haydn, Grieg, Beethoven, Chopin), a także malarstwo — zwłaszcza impresjonizm. Przyznaje, że sam także sporadycznie maluje.

(mp)

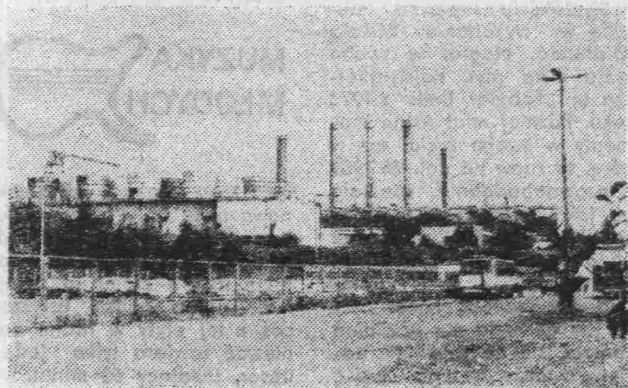
Tajemniczy pan K.

Jako młodzieżowiec przeżył też całą kampanię wyborczą, spotykał się z różnymi ludźmi ochotczo i podobnie jak inni kandydaci na poselskie fotele — obiecywał. Wszystko szło dobrze aż do czasu, kiedy na jednym z takich spotkań ktoś zarzucił mu przebarwienie się z lisa na niewinną gąskę. Nie mógł zaprzeczyć, że jest właściwie nadal milicjantem, szczególnie że obiecano mu powrót do resortu po zwycięskich wyborach.

Polityczni mocodawcy pana K. nie przekonali wyborców — informacja o jego powiązaniach rozeszła się wokół skutecznie, a pana K. skreślono. Lepiej poszło z powrotem do Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych, gdzie znalazł się ponownie z dniem 1 października 1989.

Pracował jako funkcjonariusz Służby Bezpieczeństwa jeszcze do niedawna — podobno komisja kwalifikacyjna weryfikująca kandydatów do Urzędu Ochrony Państwa odrzuciła jego prośbę o przejście do pracy policyjnej. Może nie gwarantuje stabilności na rządowym etacie?

(mp)



Huta „Częstochowa” należy do produkujących zakładów w mieście. Skutki recesji jej pracownicy odczuwają w nieznacznym stopniu.

Fot. T. Szydło



Od lewej: Alfons Kunen i Thomas Ohm.

Fot. A. Zembik

Galeria u Patrzyków

W Galerii Sztuki państwa Małgorzaty i Andrzeja Patrzyków przy ul. Kościuszki 23 w Częstochowie można podziwiać prace dwóch zachodnio-niemieckich artystów: Alfonsa Kunena i Thomasa Ohma.

Alfons Kunen jest rzeźbiarzem. Tworzyłem dla niego jest kamień — marmur, bazalt, piaskowiec i wapien. Prace pana Kunena ukazują dwa kierunki w rzeźbiarstwie. Jeden z nich to rzeźba konstruktywistyczna, obliczona matematycznie, zaprojektowana ściśle na desce kreślarskiej. Ważnymi jej elementami są: symetria, złoty podział, ciąg liczbowe... Drugi kierunek, to wykorzystanie efektu „wypływu natury”. Materiałem jest najczęściej czarny wapien ze szwedzkiej wyspy Oland. Artysta wydobywa z nich jedynie ten kształt, jaki nadała im sama natura.

Thomas Ohm jest grafikiem, od niedawna zajmuje się również malarstwem. Przez obrazy pragnie przekazać swoje odczuwanie rzeczywistości. Nie wszystko jednak w jego pracach jest wyraźne i do końca określone, części tego przekazu należy szukać „między wierszami”. Artysta chętnie wykorzystuje formę kolażu.

Wernisaż był bardzo udany. Pogoda dopisała aż za bardzo i było trochę laszno. Tym chętniej popijano dobrego szampana, którym częstowali gospodarze. Pewien problem stanowiła bariera językowa, dzieląca artystów i gości. Problemów z nawiązaniem rozmowy nie miała kilkuletnia córka dyrektora Wydziału Kultury Urzędu Wojewódzkiego, Marianna Panka, która rozbrajała panu Kunenowi i powiedział — „ceść”.

(dor)

Bank Informacji Gospodarczych

Wojewoda częstochowski powołał Bank Informacji Gospodarczych, funkcjonujący w ramach Wydziału Rozwoju Gospodarczego Urzędu Wojewódzkiego. Powstał w lipcu BIG zajmuje się m.in.:

— gromadzeniem i rejestrowaniem ofert przedsiębiorstw krajowych i zagranicznych,

— promocią wyrobów i usług produkowanych w województwie,

— współpracą z towarzystwami gospodarczymi oraz Agencją ds. Inwestycji Zagranicznych.

Bank ma stanowić pomoc dla podmiotów gospodarczych poszukujących partnerów oraz uniknięcia chaosu na rynku informacji w planowanych przedsięwzięciach.

Nad 60 ofert firm zagranicznych różnych branż, które wyraziły zainteresowanie nawiązaniem współpracy z polskimi partnerami. Natomiast 20 firm z terenu województwa pragnie nawiązać współpracę z kontrahentami zagranicznymi.

Bank Informacji podjął także szeroką akcję propagowania propozycji inwestycyjnych i przygotował specjalną ofertę współpracy gospodarczej krajowych i zagranicznych

podmiotów”. Wypełniona oferta stanowić będzie podstawę do umieszczenia w banku danych, a następnie zostanie udostępniona zainteresowanym inwestorom, tak zagranicznym, jak i krajowym.

Informacje z zakresu współpracy gospodarczej z zagranicą można uzyskać w Wydziale Rozwoju Gospodarczego Urzędu Wojewódzkiego w Częstochowie (ul. Sobieskiego 7) telefonicznie (tel. wewn. 665) lub osobiście (p. 305).

Zmiany w kanonie

Za kilkanaście dni uczniowie szkół podstawowych spotkają się na pierwszych w nowym roku szkolnym lekcjach. Nie będzie to rok łatwy ani dla nich, ani dla nauczycieli. W czerwcu do wszystkich szkół trafiły zreformowane programy nauczania. Nauczyciele niektórych przedmiotów zadowolili się z dużych zmian, inni witały je z nieukrywanym przerażeniem. Największe emocje budzą zmiany w tzw. kanonie lektur szkolnych, przeznaczonych do realizacji na lekcjach języka polskiego.

W zatwierdzonym przez ministra edukacji narodowej programie języka polskiego czytamy między innymi, że jednym z zadań nauczycieli polonistów jest „wprowadzenie uczniów przez kontakt z dziełami literatury w podstawową wiedzę psychologiczną i społeczną o człowieku, jego reakcjach i przeżyciach”. Celowi temu podporządkowano zestaw lektur. Co zatem czytać będą nasze dzieci w roku szkolnym 1990—91?

Przed najtrudniejszym zadaniem staną uczniowie klasy szóstej, dla których ministerstwo przygotowało pokazną listę utworów. Ciężkie zadanie będą mieli nauczyciele, aby prze-

konać chłopców do sięgnięcia po „Anię z Zielonego Wzgórza”, a dziewczynki nakłonić do przeczytania „Opowieści o pilocie Pirxie” Lema. Obie te książki, bezsprzecznie wartościowe pod względem poznawczym i literackim, na pewno nie wzbudzą entuzjazmu u wszystkich dwunastoletków. Obawiam się, że nie uda się zainteresować szóstoklasistów „Balladyną” i fragmentami „Pana Tadeusza”. Z niechęcią uczniów spotkają się również wiersze Miłosza i Różewicza.

Podobne wątpliwości budzi dobór lektur dla uczniów klas siódmych. Nowością są tu „Piosenki legionowe i partyzanckie”, „Szkice spod Monte Cassino” Wańkowicza i niektóre pieśni Karpińskiego. Wielkie dzieła naszej literatury narodowej reprezentują w wykazie „Krzyżacy” Sienkiewicza, „Grażyna” i „Dziady” cz. II Mickiewicza, „Zemsta” Fredry oraz „Fraszki” Kochanowskiego. Spośród 20 pozycji zestawu lektur uzupełniających nauczyciel może wybrać między innymi „Trylogię” Sienkiewicza czy „Stara baśń” Kraszewskiego. Trzeba przyznać, że autorzy programu nauczania wykazali się szczególną nieznanomością możliwości percepcyjnych i czytelniczych dzie-

ci. Z większością wymienionych przeze mnie utworów uczniowie spotkają się jeszcze raz w szkole średniej, co dowodzi, że ministerstwo doskonale zdaje sobie sprawę, iż omawianie niektórych dzieł w szkole podstawowej mija się po prostu z celem. Można je z powodzeniem zastąpić książkami przeznaczonymi dla dzieci i młodzieży, po które uczniowie sięgali z chęcią.

Wróćmy jednak do omawianego zestawu. Jak w klasie ósmej udowodnić uczniom, że „Quo vadis” Sienkiewicza nie jest tylko powieścią o miłości, że „Pan Tadeusz” to arcydzieło polskiej literatury? Jak uzasadnić obecność w spisie lektur bestselleru M. Mitchell „Przemiętło z wiatrem”? Te i inne pytania stawiać sobie będą poloniści w nadchodzącym roku szkolnym.

Lektura jest podstawowym materiałem, na którym nauczyciele opierają realizację większości podstawionych przed nimi zadań. Swą wiedzę z zakresu historii literatury uczniowie opierają przede wszystkim na wszelkiego rodzaju opracowaniach, relacjach starszych kolegów czy zasłyszanych tu i ówdzie opiniach. Nie zmieni tego stanu rzeczy ciągle zmieniany kanon lektur

szkolnych. Sam termin „lektura” wystarczy, aby uczeń unikał utworu. Nie pomagają groźby i prośby nauczycieli, nie skutkują rozmowy z rodzicami. Często zdarza się, że dzieci z wyższych klas szkoły podstawowej nie czytają, bo po prostu nie opanowali techniki czytania, a zwłaszcza cichego czytania ze zrozumieniem, co oczywiście ułatwia percepcję utworu.

Podłoża tego zjawiska — niechęci do książek — szukać można w wielu miejscach: w domu, w szkole, wreszcie w szkolnej bibliotece. Nie wszystkie wypożyczalnie mają opracowany jakiegokolwiek plan pracy z czytelnikiem. Nagradzanie uczniów za „ilość wypożyczonych książek” mija się z celem. Dzieci często wypożyczają książki, ale ich nie czytają. Zasypani papierkową robotą bibliotekarze nie zawsze znajdują czas, by porozmawiać z uczniami o utworze, zachęcić do przeczytania tej a nie innej powieści. Nauczyciele z kolei nie poświęcają wiele czasu na przygotowanie uczniów do czytania lektury, tłumacząc się często, że i tak „nie zdążają z realizacją programu”.

Może kolejna zmiana programu nauczania języka polskiego w szkole podstawowej przyniesie widoczną poprawę stanu czytelnictwa dzieci i młodzieży? Już dziś rozpocząć się powinny rozmowy na temat nowego kanonu lektur szkolnych.

ARTUR SZCZUKIEWICZ

Wierny przyjaciel

Pies jest nie tylko najwierniejszym przyjacielem człowieka, ale i towarzyszem zabaw dzieci. Potrafi też dobrze pilnować mieszkania i kiedy zachodzi potrzeba — stanąć w obronie jego pani czy pana. Bywa także świetnym przewodnikiem ludzi niewidomych. Zasluguje więc na dobre traktowanie.

Fot. T. Szydło



Statystyczny rarytas

W księgarniach można już kupić zapowiadane od kilku miesięcy wyjątkowe wydawnictwo. Jest to pierwsza polska edycja ostatniego rocznika statystycznego II Rzeczypospolitej, wydany w grudniu 1941 r. w Londynie, po angielsku, staraniem Ministerstwa Informacji i Dokumentacji rządu emigracyjnego.

Obejmuje on okres od września 1939 do czerwca 1941 r.

Autorzy, dr Ewa Estreicher-Grodzicka i dr Ludwik Grodzicki opracowali dane statystyczne dotyczące Polski w momencie wybuchu II wojny światowej. Przedstawili równocześnie statystyczny obraz naszego kraju podzielonego na niemiecką i radziecką strefę okupacyjną. Te informacje pozwalają na zorientowanie się jakimi zasobami, zarówno ludzkimi jak i materialnymi dysponowało każde z państw okupujących Polskę w okresie od września

1939 r. Można zatem dowiedzieć się, że tereny zajęte przez III Rzeszę stanowiły nieco ponad 43 proc. terytorium Polski, a zamieszkiwało je blisko 63 proc. ludności; natomiast Związek Radziecki zajął przeszło połowę terytorium naszego kraju, zamieszkałego przez 37 proc. ludności.

Rocznik zawiera mapę z zaznaczeniem obszarów okupowanych w dniu 1 maja 1941 r.

Są w nim również interesujące dane z ubiegłego stulecia, a sięgające nawet początków naszej państwowości. Dowiadujemy się np. że za czasów Bolesława Chrobrego powierzchnia Polski wynosiła 333.000 km kw. i była o ok. 60 tys. km kw. mniejsza od terytorium II Rzeczypospolitej. Natomiast za panowania Kazimierza Jagiellończyka i Zygmunta III granice naszego państwa obejmowały ponad 1 mln km kw. i to bez ziem lennych.

(PAP)

Słyszeliście zapewne muzykę w wykonaniu Mike'a Oldfielda. Nagrał w swoim życiu kilka płyt, najsłynniejszą to „Tabular Bells” z 1973 roku. Później miał różne momenty w swoim życiu, raz w górę, to znów na dół. W 1989 r. prawdopodobnie spotkało go jakieś nieszczęście (może spadł ze schodów), ponieważ płyta wówczas wydana: „Earth moving” jest ogromnym niewypałem. Facet taki, jak Oldfield nie powinien mieszać się do dyskotek, ponieważ może z tego wyjść taki właśnie hamburger z miodem (smaczno!). W lip-

MUZYKA MŁODYCH

cu tego roku usłyszałem nową płytę Mike'a „Amarok” i spadłem ze stolka — BOMBA. Wrócił wreszcie do swojej muzyki i zrobił to świetnie. Trudno będzie usłyszeć coś z tej płyty w radiu, ponieważ zawiera tylko jeden utwór, trwający 60 minut.

Nie wszyscy zapewne kochoją Oldfielda w związku

z tym proponuję posłuchać zespołu The Pasadenas z płyty „To whom it may concern”. Jest to piękny „czarny” soul grany przez pięciu czarnych plus kilku pomocników. We wrześniu ukaże się prawdopodobnie nowa płyta zespołu ZZ Top (ale heca).

A teraz pytanie: czy wiecie, dlaczego biedronki mają kropki? Ja nie wiem. Odpowiedź kierować telefonicznie pod nr 926.

Dziadek Janek

Płyty, jak zwykle. MIX — ul. Pocieszka 17 Kielce.

Dodatkowa rekrutacja

Komu nie powiedziało się w lipcu, będzie mógł starać się o przyjęcie na studia we wrześniu br. W uczelniach jest jeszcze wolnych ponad 4 tys. miejsc. Decyzje o terminie dodatkowej rekrutacji podejmują rektorzy poszczególnych uczelni.

Najwięcej indeksów do rozdysponowania mają uczelnie techniczne — około 3 tys. Są wolne miejsca na takich kierunkach, jak automatyka i robotyka, biotechnologia oraz budownictwo, elektrotechnika, geodezja i kartografia — w Politechnice

Warszawskiej. Politechniki w Lublinie i Łodzi mają wolne miejsca na górnictwie i geologii, hutnictwie, inżynierii chemicznej, materiałowej i sanitarnej oraz na organizacji i zarządzaniu przemysłem. Można też starać się o przyjęcie na kierunku: podstawowe problemy techniki (Politechnika Śląska w Gliwicach), inżynieria jądrowa (AGH w Krakowie), transport (WSI w Radomiu), włókiennictwo (Politechnika Łódzka), oraz wychowanie techniczne (w Lublinie i Radomiu).

W uniwersytetach i szkołach pedagogicznych jest 800 miejsc, m.in. na chemii, filologii rosyjskiej oraz fizyce. W akademiach rolniczych pozostało około 500 indeksów — na budownictwie rolniczym (Wrocław), geodezji urządzeń rolniczych (Kraków i Poznań), mechanizacji rolnictwa (Kraków i Wrocław), rolnictwie (Kraków, Szczecin i Wyższa Szkoła Rolniczo-Pedagogiczna w Siedlcach), zootechnice (Szczecin) i Akademii Techniczno-Rolniczej w Bydgoszczy).

Do tej pory w naszym życiu społeczno-gospodarczym dominowało myślenie życzeniowe, teraz trzeba samemu myśleć, jak przygotować rozsądny plan rozwoju regionu — mówi Stanisław Gieroń, dyrektor istniejącego od 1 lipca Wydziału Polityki Regionalnej i Rozwoju Gospodarczego Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach.

Stanisław Gieroń ma 33 lata, z zawodu jest inżynierem. Ukończył Wydział Mechaniki Precyzyjnej Politechniki Warszawskiej. Do niedawna pracował w „Iskrze”, w komórce badawczo-wdrożeniowej i — jak twierdzi — trochę mu żał poprzedniej pracy. Uważa, że jego sytuację na nowym miejscu najlepiej obrazuje stary, angielski dowcip, który brzmi tak: Dwóch dzentelmenów spotyka się na wyscigach. Je-

Nasze województwo ma przemysłową północ (Starchowice, Ostrowiec Świętokrzyski, Końskie) i rolnicze południe (Jędrzejów, Miechów, Kazimierz Wielki, Busko Zdrój). Na 1 mln 200 tys. mieszkańców województwa 54 proc. mieszka na wsi. Około 55 proc. gospodarstw rolnych jest mniejszych od 2 ha, a tylko około 9 proc. większych niż 10 ha.

Spuścizna ostatnich lat nie napawa optymizmem. Mimo to dyr. Gieroń widzi perspektywy dla regionu i stara się je realizować. Szansa tkwi w rozwoju gospodarczym, który pociągnąć ma za sobą pozostałe sfery: usług, handlu itp. By tego dokonać, trzeba najpierw zaktywizować ludzi, przekonać ich do opłacalności obrotu kapitałem, niezależnie czy jest on duży, czy mały.

cyjne dla osób czy spółek, zainteresowanych podjęciem działalności gospodarczej, w którym uzyskalyby informacje o wolnym potencjale wytwórczym, lokalach, w którym również mogliby skorzystać z poradnictwa prawnego, skarbowego i podatkowego.

Są to zadania na najbliższą przyszłość, ale te, które już zaczynają być realizowane, ponieważ dyr. Gieroń nie lubi rozmawiać o planach, lecz o konkretnych. A te z kolei wymagają czasu. Konkretną pracę rozpoczęto od zbudowania wewnętrznej struktury wydziału. Powołano 6 oddziałów: diagnozowania i prognozowania rozwoju (chodzi o zmodyfikowanie kanałów informacyjnych oraz o przekazywanie uzyskiwanych informacji nie tylko „w górę”, ale przede wszystkim „w dół”, do

Młodość w ofensywie

den pyta drugiego: — Powiedz mi, czy ja jestem podobny do konia? — Ależ skąd, co ci przyszło do głowy? — No bo widzisz, w zeszłym tygodniu, gdy byłem tutaj, podszedł do mnie dżokej i zarzucił mi uzdę... — No i co? — Robiłem co mogłem, ale byłem dopiero drugi...

Pracę w Urzędzie Wojewódzkim zaczął od przedstawiania wszystkich aktów prawnych, by wiedzieć jak szerokie ma możliwości działania.

Nowy wydział zastępuje sześć ze starej struktury UW: Wojewódzka Komisja Planowania oraz wydziały Przemysłu, Handlu i Usług, Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Komunikacji oraz Finansowy. Właściwie wszystkie zagadnienia związane z bazą ekonomiczną regionu, poza rolnictwem, skupiły się w rękach dyr. S. Gieronia.

Jest obciążony pracą, ale przejście na nowe stanowisko nie było dla niego stresem, mimo ogromu obowiązków i wielu problemów.

Stymulowanie tego procesu, to właśnie zadanie Wydziału Polityki Regionalnej i Rozwoju Gospodarczego.

Jest to oferta skierowana nie tylko do kapitału rodzimego, ale i zagranicznego, od którego wiele można się nauczyć, chociażby dobrej organizacji pracy.

Wiele kieleckich firm prowadzi z przedsiębiorstwami zagranicznymi bezpośrednie rozmowy dotyczące współpracy. W skali województwa już kilkadziesiąt przedsiębiorstw i mniejszych zakładów prowadzi handel z Zachodem.

Wszystko to — byłoby z pewnością o wiele prostsze, gdyby nie trudności formalne — kłopoty z komunikacją, bariery prawne. Być może część problemów rozwiąże katalog ofert — który chce stworzyć dyr. Gieroń — dotyczących prywatyzacji ponad 100 przedsiębiorstw, dla których wojewoda jest organem założycielskim. Do tego — w przyszłości — doszłoby centrum informa-

cyjnego (samorządów), ds. działalności gospodarczej (zajmuje się sprawami prywatyzacyjnymi), finansowy (do zamknięcia budżetu finanse prowadzone są starymi metodami, z dotacjami dla gmin) oraz oddziały komunikacji i informatyki (którego zadaniem na najbliższy czas jest komputeryzacja Urzędu Wojewódzkiego).

Przeprowadzono również zmiany kadrowe. Docelowo w wydziale pracować będzie około 80 osób (w starej strukturze było ich 160). Są jeszcze etaty dla nowych pracowników. Dyr. Gieroń poszukuje ludzi po studiach ekonomicznych, najlepiej z dobrą znajomością języka zachodniego. Twierdzi, że trzeba odmłodzić kadrę, pomieścić doświadczenie z nowym spojrzeniem, zrezygnować ze starego schematu obowiązków i zacząć wychodzić z własnymi inicjatywami. Wtedy dopiero wiza rozwoju zacznie przybierać realne kształty.

IWONA SINKIEWICZ

Ostry kapitalizm Bony pieniężne NBP

Idea prywatyzacji bardzo spodobała się prezesowi NBP p. Władysławowi Bace. Widać to z jego hojności względem klientów NBP. © ile jednak wydanie monet złotych o nominale około 13 razy mniejszym od wartości kruszcu (patrz „Czas najwyższy” nr 17) można uznać za 100-proc. prywatyzację, to pomysł podwyższenia odsetek za krótkie miesięczne lokaty w bonach pieniężnych NBP jest prywatyzacją w nikłym stopniu. Tylko mała część podwyższonych odsetek trafi do sektora prywatnego, gdyż jest on tak słaby, że większości zakładów prywatnych nie będzie stać na wykupienie choćby 1 bonu o najniższym nominale 100 mln zł. Czyli większość odsetek zostanie

„wpompowana” do sektora państwowego, przy czym nikt nie będzie mógł zarzucić NBP dyskryminacji sektora prywatnego. Przecież warunki zokupów bonów są dla wszystkich jednakowe!

Jestem w ogóle przeciwny dawaniu pieniędzy podatnikom klientom NBP. Jest to proceder nieuczciwy nie

tylko wobec podatników, ale także wobec innych banków gdyż jest to świadczenie usług poniżej kosztów własnych. Inne banki nie korzystają z pomocy budżetu i nie będą w stanie wystawić konkurencyjnej oferty w zakresie lokat miesięcznych.

JANUSZ BACZYŃSKI
(Unia Polityki Realnej)

Rachunek sumienia

Pacholęciem będąc, wiele różnych dziwnych rzeczy czyniłem, by moje „ja”, łaknące pochwał ukojenie znajdowało. Nie obywało się to bez wydajnej pomocy moich rodziców, pragnących, by ich pociecha — centrum uwagi i na ustach — wszystkich — bywała. W związku z tym wiele poważnych piosenek i wierszyków się uczyłem: o tym, jak budujemy, jak stawiamy i jak rządząmy. O tym, że to właśnie ten, a nie inny jest wybrańcem. O tym, jak takich dwóch ukradło księżyc, a czterech — czołg i psa. Nieważne było to, że pieśń o tych ostatnich wykonalem odwrócony stro-ną niewyjąciową do forum, złożonego z rodziców i współtowarzyszy doli i niedoli przedszkolnej.

W wieku szkolnym musiałem za karę przepisać 100 razy tekst pieśni, donoszącej o młodziu świata (nie-catego), która swój udział ma w największym dziele. Dzieło to było niewątpliwe. Szczególnie jeśli chodzi o przesłanie gramatyczno-stylistyczne. Na potęgę szyskany naraziłem się, krytykując przepiękną pieśń pożegnalną, zaczynającą się od słów: „Tak niedawno ześmy się spotkali”. Szkoda, że w ogóle.

Obozy harcerskie i szkołę średnią przebrnąłem bez większych problemów. Nie licząc HSPS i jego hymnu (całe szczęście, że go już nie pamiętam). Dla usprawiedliwienia dodam, że przynależność do tej wspólniejszej organizacji załatwiała wyjazd nad morze i trójkę z wychowania obywatelskiego. Może ktoś mnie skrytykować, że w ten sposób zaprzedałem się komunizm, ale trudno — nigdy nie miałem ciągotek do męczeństwa. Męczeństwo denerwowało mnie już przy czytaniu „Żywotów świętych”. Ostatecznie: co komu z trupa, nawet takiego, który miał rację.

Maturę zdałem i egzamin na studia. Przyjęli mnie. Tam też przeszedłem pierwsze w pełni profesjonalne szkolenie ekonomiczno-polityczne. Przedmiot ten przyniósł między innymi informację o tym, że kryzys jest to załamanie polityczne (gospodarcze), dostępne jedynie w krajach o niewłaściwym ustroju politycznym. W ramach ekonomii politycznej przeobrażem również ceny gorzałki w sklepie, na melinie i na melinie strzeżonej. W tej ostatniej „stołowali” się na „czysto” również funkcjonariusze. I tak: w sklepie było najtańszej, bo każdy może kupić. Na melinie drożej, bo każdy mógł, ale również w nocy. Natomiast na mecie strzeżonej było najdrożej — tam kupowali tylko posiadacze legitymacji studenckich i MO. Poza tym lokal oferował wyszynek na miejscu i życie nocne (pod warunkiem, że ja akurat zęby nie bolały). Szybko też nauczyłem się (na studiach — oczywiście) piosenek naszych wielkich bardów z Kaczmarem na czele. Głównymi przebojami były na każdym alkoholizowanym spotkaniu „Obława” i „Mury”. Z tym, że ze względu na częstotliwość wyśpiewywania sylab „Obława” odbywała się znacznie wcześniej niż „Mury”. Ten, kto nie znał tych dwu pieśni, nie liczył się. Chyba, że kul albo nie chodził na „bańki”.

Ni z tego, ni z owego nadszedł rok wiadomo który, potem rok następny i gdzieś tak, pod koniec tego następnego, mogliśmy znów oglądać przegody psa i czołgistów. Przy szesnastym podejściu do tej „Dyna-stii” w mundurach moja sympatia oscylowała zdecydowanie wokół psa, którego charakter najbardziej przypadł mi do gustu. Był apolityczny.

W tym też czasie dwie już wymienione pieśni („Obława” i „Mury”) były namiotowo-złotowymi przebojami, traktowanymi na równi z całkowicie aspołeczną „Whisky” grupy „Dżem”. Ta ostatnia miała jednak jakby lepszą melodię i normalny tekst. Jak widać, nie kocham zbyt wielu nawiedzonych, którzy niosą nam za pomocą pokrętnych metafor i częstokroć kiepskiej melodii przesłanie skądś tam, o tym, co i jak mamy robić. Uwaga, znów pojawia się motyw trupa, który mu-rację. W porównaniu z podobnymi im buntowniczo Bobem Dylanem czy Johnem Cougarem Mellencampem nie mają, przykro mi o tym mówić, żadnego wyrazu. Piosenki z cyklu „Janek Wiśniewski padł” podniesiono do rangi twórczości ogólnej. Ale w tym przypadku wolę z kolei Grzesiuka i jego soczyste bal-lady „Staszek-apsz” czy „Bał na Gnojnej”.

W ciągu swego (niedługiego) życia nauczyłem się: pacierza, elementarza, dekalogu, przyrzeczenia har-cerskiego, Międzynarodówki, Hymnu, Roty, Boże, coś Polskę, wierszy Brzechwy i Majakowskiego, nauczyłem się podziwiać socrealizm (szkoła) i impresjonizm (mama), pokochać Ruskich, by potem ich znieawadzić, pluć na kapitalizm i na komunizm, klęczeć, pod-skakiwać, nie podskakiwać, siedzieć, maszerować itd., itd...

Każdy, kto urodził się przed ponad ćwierćwieczem, zdążył to wszystko przerobić.

Myślę, że w tej chwili, skoro mamy jako tako wojny kraj, niech będzie wolno komuś-tam (bez narażania się na śmiechy i oplucie), przeżegnać się, śpiewając przy tym „Nasz wódz, Słoneczko”.

MARK DUBELTOWICZ

PS. A tak naprawdę, to, mimo iż jestem „too old to rock'n'roll, too young to die” lubię heavy metal.

Kieleckie Przedsiębiorstwo
Robót Inżynierskich

POSIADA WOLNE MIEJSCA
W SAMOCHODZIE „AUTOSAN”

na trasie:

Kielce — Dźwirzyno koło Kołobrzegu
w dniu 29 sierpnia 1990 roku.

KIELCE, ul. Wesola 51, pokój 715
telefon 435-48.

PW-152

PH „PANDA”

zatrudni

młode, atrakcyjne, uczciwe dziewczyny
w charakterze

SPRZEDAWCZYŃ.

Wiadomość w sklepie Aleja NMP 27, róg
Alej Wolności w Częstochowie, tel. 421-33.

C-128

PH „PANDA”

zaprasza

W NOWEJ SIEDZIBIE ALEJA NMP 27,
róg ALEI WOLNOŚCI w Częstochowie

— swoich dostawców od 20 sierpnia
1990 roku,

— swoich klientów od 1 września
1990 roku.

C-127



OKRĘGOWA
DYREKCJA
„CPN”

W KIELCACH
plac Wolności 10

ogłasza przetarg nieograniczony

— na wykonanie prac wykończenio-
wych (wystroju wnętrz) w nowo
wybudowanym Ośrodku Rehabilita-
cyjno-Wypoczynkowym „CPN” w
Macholicach koło Kielc.

W przetargu mogą brać udział przedsię-
biorstwa państwowe, spółdzielnie oraz spół-
ki. Realizacja prac w roku 1991. Dokumen-
tacja techniczna do wglądu w dziale inwest-
ycji.

Oferty wraz z kalkulacjami kosztów wy-
konania całości prac objętych dokumentacją
projektową prosimy składać w zalakowanych
kopertach w dziale inwestycji w terminie 3
tygodni od dnia ukazania się ogłoszenia.

Postępowanie przetargowe odbędzie się po
upływie 4 tygodni od dnia ukazania się og-
łoszenia w prasie w siedzibie Okręgowej Dy-
rekcji CPN o godz. 10.

Przystępujący do przetargu obowiązani są
wpłacić wadium w wysokości 10 mln zł na
konto: Bank Śląski Katowice I Oddział Kiel-
ce nr 312800-84. Zastrzega się prawo swo-
bodnego wyboru oferty lub unieważnienia
przetargu bez podania przyczyn.

PW-150

Wojewódzkie
Przedsiębiorstwo
Zaopatrzenia
Drobnej Wytwarzalności
w KIELCACH
ul. Dzierżyńskiego 153,
tel. 31-81-37,
posiada
w sprzedaży
TKANINĘ
BAWELNIANĄ
— surówkę — import.
Cena atrakcyjna.
PW-145

Zakład Nauczania
Języków Obcych
PEUT „EXBUD”
KIELCE

zatrudni

GERMANISTĘ
i ANGLISTĘ.

Kielce, ul. Wojska
Polskiego 9, tel. 445-64.
A-1089

„WOJAŻER”

zaprasza

NA WYCIEZKI do:
WIEDNIA

24—26.VIII.
— 120.000 zł,

BERLINA
24—26.VIII.
— 140.000 zł,

WINNICY
27—31.VIII.
— 200.000 zł,

JUGOSŁAWII
(Subotica, Nowy Sad)
3—8.IX. — 380.000 zł.

Przyjmujemy zamó-
wienia na wycieczki na
LITWĘ do WILNA, KA-
TYNIA.

Kielce, ul. Bucza 55
tel. 66-49-71.
A-1083

Przedsiębiorstwo
Zagraniczne
KIELCE
tel. 549-04

zatrudni
HANDLOWCÓW

ze znajomością hand-
lu na rynkach
wschodnio- i zachod-
nioeuropejskich.

K-267

HURTOWNIA
Środków Czystości
KIELCE
ul. Samsonowicza 19,
tel. 31-14-96

informuje
Szanownych

Klientów

O ZMIANIE
ADRESU hurtowni

na:

Kielce, ul. Rolna 6
tel. 440-03 do 06

Polecamy po cenach

zbytu:

— pasty, proszki, my-
dła, płyny, w tym
pasta BHP, proszek
„E”.

A-1104

INFORMATOR

Kalendarium:

Poniedziałek, 20 sierpnia.
Imieniny: Bernarda i So-
bielskawa.

CZĘSTOCHOWA

TEATR

IM. A. MICKIEWICZA —
nieczynny (przerwa urlo-
powa).

KINA

„WOLNOŚĆ” — „Kto
wrobił królika Rogera?” —
USA, g. 10, 15.15, 17, 18.45.
„Mów mi Rockefeller” —
pol., g. 12.15. „Krwawy
sport” — USA, (18), g. 20.30.

„Lato z filmem dla mło-
dzieży” — godz. 12.15.

„RELAX” — „Sex, kłam-
stwa i kasety wideo” —
USA (18), g. 17.15 i 19.30.
„Skarb Azteków” — bo. g.
15.

„HUTNIK” — „Akademia
policyjna” — USA (15), g.
17 i 19.

LUBLINIEC — „KO-
META” — „Jacknife” —
USA (15), g. 17 i 19. „Książ-
kę w Nowym Jorku” — USA,
(12), g. 16 i 18.

„KAROLINKA” — „W i-
mię przyjaźni” — fr. (18),
g. 17 i 19.

HERBY — „HUTNIK”
— „Wall Street” — USA
(15), g. 16 i 18 — 18 i
19.VIII.

KONIECPOL — „PI-
LICA” — „Rybka zwana
Wandą, czyli jak odzys-
kać łup” — ang. (15), g. 18.

BLACHOWNIA —
„KAMERALNE” — „Pow-
rót na Ziemię” — USA (12).

KŁOBUCK — MDK
— „Moonraker” — USA
(12), g. 16.30 i 19.

MYSZKOW — „JU-
BILEUSZOWE” — „Szczę-
śliwa trzynastka” — chiń.

DOBRODZIEN —
„RODŁO” — „Noce gry”
— USA (18), g. 17.30 i 20.

OLEŚNO — „ZNICZ”
— „Szkłana pułapka” —
USA (18), g. 17 i 19.30

GORZÓW — „KOS-
MOS” — „Fatalne zauro-
czenie” — USA (18).

KRZEPICE — „WAR-
TA” — „Ludzie koty” —
USA (18), g. 17 i 19.

SZCZĘKOCINY —
„MEWA” — „Osaczona” —
USA (15).

BWA — nieczynne.

MUZEA

Ratusz — „Od pradzie-
jów do współczesności” —
wystawa stała „Dyplom ’90”
— wystawa zmienna. „Ka-
mienię ozdobne” — wysta-
wa zmienna. VI Regional-
na Wystawa Akwarystycz-
na — wystawa zmienna.

GALERIA MALARSTWA

„Artyści Częstochow-
XIX i I poł. XX w.” — wy-
stawa stała. „Konservac-
ja dzieł sztuki” — wysta-
wa zmienna.

Muzeum w Złotym Poł

Wystawa stała poświę-
cona Zygmuntowi Krasi-
ńskiemu oraz „Malarstw-
Brożka”.

DYŻURY APTEK:

AL. NMP 14, al. ZW
46, ul. B-ci Czecha 5a.

DYŻURY SZPITALI:

Oddziały: ginekolo-
giczne, dziecięce i wew-
nętrznym przyjmują codzien-
nie każdy dla swojego re-
jonu.

Oddziały chirurgii dzie-
cięcej — szpit. im. Rydy-
giera pełnią całonocowe
dyżury dla dzieci 0—3 la-
z terenów całego wojewódz-
twa.

TELEFONY

Pogotowie policyjne
997, straż pożarna — 99
pogotowie ratunkowe
999, pogotowie gazowe
992, pogotowie sieci elek-
trycznej — 991 i 462-4
miasto. 430-59 i 435-15 ta-
ren, pogotowie sieci wod-
nokanalizacyjnej — 470-21
pomoc drogową PZMot.
421-69, telefon zaufania —
475-75, telefon zaufania dla
ludzi z problemem alkoh-
lowym — 450-37, telefon
zaufania „Monar” —
432-56, młodzieżowy telefon
zaufania — 411-11, Towar-
zystwo Opieki nad Zwier-
zętami — 424-68, schroni-
sko dla bezdomnych zwie-
rząt — 305-66.

NOCLEGI: Hotele —
„Patria” kat. **** ul. Sta-
rucha 2 tel. 470-01 „Cen-
tralny” kat. ** ul. Świer-
czewskiego 9, tel. 440-67
Międzynarodowy Hotel
Studencki ul. Dekabrys-
tów 26/30, tel. 543-22
Motele: „Orbis” kat. ****
ul. Wojska Polskiego 281/
tel. 556-07 „Turysta” kat. **
ulica Makuszyńskiego 5/
tel. 522-38 „PZMot” kat. **
ul. Wojska Polskiego 181/
tel. 325-61. Zajazd „Skalka”
kat. *** ul. Wojska Polskie-
go 82, tel. 324-08. Dom wy-
cieczkowy „Mały” kat. **
ul. Katedralna 18 tel.
433-91. „Pernik” kat. ***
ul. Rocha 224 tel. 555-18
Camping „Oleśka” ul. O-
leśki 10/30 tel. 474-95
Schronisko PTSM ul. W-
Marek 12 tel. 312-96.

Dom Wycieczkowy „Tu-
rystyczny” ul. Pułaskiego
4/6, tel. 435-36.

Letni Dom Noclegowy.
AL. NMP 64 (w budynku
cza).

INFORMACJA
TURYSTYCZNA

— Centralny Ośrodek
Informacji Turystycznej —
ul. Pułaskiego 4/6, telefon
445-36.

— Wojewódzkie Centrum
Informacji Turystycznej —
przejście podziemne na
skrzyżowaniu Alei NMP z
ul. Pułaskiego, tel. 413-60.

Państwowy Ośrodek Maszynowy
w CHODOWIE

ogłasza przetarg nieograniczony

na sprzedaż:

- 1) samochodu „żuk”, nr rej. KIG 017U, rok prod. 1979, cena wywoławcza — 13.860.000 zł;
- 2) samochodu „żuk” nr rej. KII 053U, rok prod. 1977, cena wywoławcza — 10.080.000 zł.

Przetarg odbędzie się w POM Chodów w dniu 4 września br. o godz. 10.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie POM Chodów. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

PW-154

Międzywojewódzka Handlowa Spółdzielnia
Inwalidów w Kielcach

ogłasza przetarg nieograniczony

na sprzedaż:

- samochodu marki „nysa T-522”, rok produkcji 1979, cena wywoławcza — 6.375.000 zł.

Wadium w wysokości 10 procent ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej jeden dzień przed otwarciem przetargu w kasie spółdzielni przy ul. Leśnej 9.

Przetarg odbędzie się w dniu 24 sierpnia 1990 roku o godz. 10 przy ulicy Górników Staszicowskich 92/94.

W przypadku nieodbycia się przetargu pierwszego ogłasza się w tym samym dniu drugi przetarg o godz. 12.

Samochód można oglądać przy ulicy Górników Staszicowskich nr 92/94 codziennie od godz. 9 do godz. 13.

PW-153

Rejon Dróg Publicznych
w JĘDRZEJOWIE, ul. Okrzei 83

ogłasza przetarg nieograniczony

na sprzedaż używanych pojazdów:

1. samochodu marki „star 660” — sztuk 3, cena wywoławcza — po 4.000.000 złotych;
2. samochodu „star 28 osinobus” — sztuk 2, cena wywoławcza — po 4.000.000 złotych;
3. samochodu „star C-25” — cena wywoławcza — 2.000.000 złotych;
4. samochodu „star W-28” — cena wywoławcza — 5.000.000 złotych.

Przetarg odbędzie się 28 sierpnia 1990 roku o godzinie 9 w siedzibie rejonu.

Wadium w wysokości 10 procent ceny wywoławczej należy wpłacić w dniu przetargu do godz. 9.

PW-149



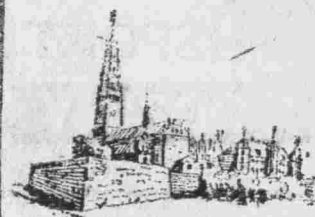
20 sierpnia 1990 r.

PROGRAM I

- 17.10 Program dnia
17.15 Teleexpress
17.30 „Rzeczpospolita samorządna”
18.00 „10 minut”
18.15 „Dynastia” (35) — serial prod. USA
19.00 Kino Teleferii: „Wielkie opowieści”
19.30 Wiadomości
20.05 Teatr Telewizji — spektakl na bis: Bruno Winawer „Znany z Fiesole”, reż. Edward Dziewoński
21.40 Rozmowy o konstytucji: prof. prof. Gerek — Dembiński
21.55 „Kontrapunkt” — przegląd wydarzeń krajowych
22.25 Telewizyjny informator wydawniczy
22.40 Wiadomości wieczorne
22.55 „The Dudi's” — program rozrywkowy
23.30 „Dynastia” (35) — serial prod. USA (powtórzenie)

PROGRAM II

- 15.00 Powitanie
15.10 „Górale z Zaolzia” — reportaż
15.30 „Capital City” (8) — „Przebiegi firmy” — serial prod. angielskiej
16.25 „Widziane z Gdańska” — program publicystyczny
16.45 „Ojczyzna — polszczyzna”
17.00 Kino Rodzinne: „Żuraw i czapla”, cz. 1 — film prod. polskiej (powtórzenie z soboty)
18.00 Program lokalny
18.30 Przegląd PKF
19.00 „Bagdad Cafe” (7) — serial prod. USA
19.30 „Muzycy dzieciom” — koncert SPAM
20.00 „Auto-Moto Fan Club”
20.30 „Studio tajemnic” — program Wandy Konarskiej
21.00 „Zbigniew Pietrzykowski” — film dok. A. Czernickowskiej
21.30 Panorama dnia
21.45 „Capital City” (8) — „Przebiegi firmy” — serial prod. angielskiej (powtórzenie)
22.40 Moje książki — antykwarjat
23.00 Igrzyska „Solidarności” — turniej żużlowy



INFORMATOR JASNOGÓRSKI

KAPLICA MATKI BO- ŻEJ

Msze Św. g. 6.00, następne co godzinę, do zasłonięcia Obrazu: 15.30, 18.30.

Różaniec — g. 16.00.

Apel Jasnogórski — g. 21.00.

Odsłonięcie Cudownego Obrazu — g. 6.00, 15.30, 18.30 i 21.00.

Zasłonięcie Cudownego Obrazu — g. 12.00, 16.40 i 20.00.

BAZYLIKA JASNOGÓR- SKA

Msze Św. — g. 6.00, 6.30, 7.00, 7.30 i 8.00.

SPOWIEDŹ — g. 6.00 — 20.00 (Kaplica i Bazylika).

ZAMAWIANIE MSZY ŚW., SPOWIEDŹ W JEZYKACH OBCYCH, POSWIECENIE PAMIĄTEK RELIGIJNYCH — w zakrystii o g. 6.00—12.00, 15.30—17.00, 19.00—20.00.

KONFERENCJE — o tematyce maryjnej (z przeżyciami) w Sali Różańcowej po południowym zasłonięciu Obrazu i po różańcu; dla młodzieży — po wcześniejszym zgłoszeniu grupy przez jej duszpasterza u kustosa Jasnej Góry.

FILMY RELIGIJNE: kaplica Św. Józefa (hale) o g. 8.30 i 13.00.

PORADNIE: psychologiczno-religijna dla młodzieży — g. 9—13.00, 15.00—17.00, rodzinna — g. 9.00—13.00, 15.00—17.00.

JASNOGÓRSKI OŚRODEK POWOLAN — czynny w g. 9.00—18.00.

PUNKT SANITARNY — czynny w g. 6.30—13.00, 13.30—19.00.

HERBACIARNIA (hale) czynna w g. 7.00—20.00.

NOCLEGI: Dom Pielgrzyma im. Jana Pawła II czynny całą dobę, tel. 433-02, hale noclegowe (obok murów jasnogórskich) czynne do g. 22.00.

BAGAZOWNIA — czynna w g. 6.00—18.00.

PRZEWODNIK — zgłoszenia przy furcie klasztornej w Sali Rycerskiej w g. 8.00—17.00.

WALY JASNOGÓRSKIE I DROGA KRZYŻOWA — g. 5.00—18.00.

WIEŻA JASNOGÓRSKA g. 8.00—16.00.

SKARBIEC — czynny w g. 9.00—11.30.

ARSENAL — g. 9.00—12.00, 14.30—18.00.

MUZEUW 600-lecia — g. 11.00—16.30.

SALA MARYJNA — (ekspozycja darów dla Jasnej Góry z ostatnich lat oraz świadectw martyrologii narodu) — g. 12.00—15.00. Niedziele i święta, g. 12.00—17.00.

PRACA

Zakład Konstrukcji Stalowych zatrudni monterów, spawaczy. Wysokie wynagrodzenie. Kielce, tel. 22-314. A-1075

USŁUGI

Ekspresowe przestrajanie RTV, video (zachodnie). Kielce, tel. 31-80-00. A-1088

Zakład instalacji anten RTV. Kielce, tel. 536-33, 436-08. A-969

Wideofilmowanie. Kielce, tel. 66-11-79. K-245

RÓŻNE

Pani jadąca pomarańczowym „maluchem”, która w dniu 13 sierpnia 1990 roku zabrała nieznanemu chłopcu rower „wigry III” (kolor czerwony, biały bagażnik) przy wjeździe z ul. J. Krasickiego na os. Słoneczne Wzgórze, proszona jest o skontaktowanie się z nr telefonu 31-00-04. Kielce. A-1111

EKSPRESOWE

Sprzedam „żuka blaszaka”. Kielce, 22-511. A-1114

Wyjeżdżający sprzeda komfortowe mieszkanie. Kielce, 31-25-97, w godz. 18—20. A-1117

MOTO — SPRZEDAM

Niekompletny samochód „star 200” plus bale sosnowe, suche. Mirzec — Podąbrowa 34. A-1113

SPRZEDAM

Dom z działką. Busko, Boh. Warszawy 53. A-1084

„Rubina 714” (nowy kinoskop) i radiomagnetofon „condor”. Kielce, tel. 23-277. A-1086

Kamerę „kware 8XL” oraz projektor „rus”. Kielce, tel. 66-26-79. A-1090

Piecyk łazienkowy czeski za 650.000 zł. Kielce, ul. Szkolna 40/21. D-5337

Kompletne wyposażenie zakładu cukierniczego. Kielce, tel. 459-71. A-1077

POSZUKUJE

Mieszkania 2-pokojowe. Kielce, tel. 66-22-01. A-1100

Sklep ogólnoprzemysłowy poszukuje producentów i dostawców wyrobów branży elektrycznej Kielce, ul. Rewolucji Październikowej 14, tel. 462-17. K-231

TOWARZYSKIE

Poszukuję pani dla towarzystwa 40—55 lat, fotoeferty: K-268 Biuro Ogłoszeń. Kielce, pl. Wolności 2. K-268

OSTRZEŻENIE

13 sierpnia 1990 roku skradziono in blanco na nazwisko Zofia Burak — Kielce, ul. Czarowska 12 z nr dow. osobistego JB 4077953 z podpisem bez pieczętki. Ostrzegam przed nadużyciem ww. in blanco z dnia 13 sierpnia 1990 roku. A-1128

24 SPORT GODZINY

Z dalekopisów

• W meczu o brązowy medal koszykarskich mistrzostw świata rozgrywanych w Argentynie USA pokonały w Buenos Aires po dogrywce Portoryko 107:105.

Wybrzeże - Włóknarz 52:38

Jeden Drabik to za mało

Na tarczy wrócili z Gdańska żużlowcy Włókniarza, praktycznie grzebiąc szanse nawet startu w barażach premiowanych awansem do I ligi. Trudno jednak marzyć o zwycięstwach mając w zespole właściwie jednego klasowego, równo jeżdżącego zawodnika, gdy pozostali prezentują chimeryczną i co gorsza, rzadko we wzlotach skorelowaną formę.

Szybkie i wysokie prowadzenie Wybrzeża po świetnych występach Olszewskiego i Berlińskiego udało się Włóknarzowi po 6 biegu zniwelować do czterech punktów, ale było to wszystko na co było stać częstochowian. Nie poszli za ciosem.

Flis piąty w Magdeburgu

Nie powtórzyli ubiegłorocznego sukcesu szachiści Skry, startujący w międzynarodowym turnieju w Magdeburgu. Piąte miejsce zajął Jacek Flis, 15 był Roman Tomaszewski, a 21 Bartłomiej Koewin. Inna sprawa, że tegoroczny turniej miał wyjątkowo silną obsadę. Startowało 30 zawodników ze Związku Radzieckiego, co już wiele mówi. Zwycięzył radziecki arcymistrz Wiktor Kuprejczuk przed swymi rodakami — Czuczulewem i Budnikowem.

Na koniec miła wiadomość. Triumfator turnieju zadeklarował przyjazd na częstochowski turniej Open 90, dzięki czemu ranga zawodów znacznie wzrosła. Do tej pory udział zgłosiło prawie stu zawodników.

a przewaga gospodarzy zaczęła się systematycznie powiększać, nie pomogło forsowanie Drabika, który w 6 startach zgromadził 17 punktów i może wygrałby cały mecz, gdyby regulamin dopuszczał jego starty w każdym biegu. Ponieważ nie znalazł wsparcia — porażka była oczywista. Smutne jest, że od dłuższego czasu poza trójką Drabik, Rachwałik, Kafel — pozostali zawodnicy prawie nie zdobywają punktów.

Coraz głośniejszą mowa się w klubie o konieczności wzmocnienia zespołu o zawodników zagranicznych, bez względu na to czy drużyna awansuje czy też na dłuższą metę miejsce na drugim froncie. O kadrowych zamiarach Włókniarza napiszemy wkrótce.

Punkty zdobywali. Dla Włókniarza: Drabik 11, Kafel — 19, Rachwałik — 8, Huraś — 7, Bieda — 1, Puczyński — 1.

Dla Wybrzeża: Olszewski — 14, Berliński — 13, Kalinowski — 9, Woźnicki — 3, Dzik — 9, Laskowski — 1, Huzarek — 1.

Śmiertelne strzały

• 32-letni sędzia piłkarski Florentino Duenas został zastrzelony w Motlon, gdy obserwował z trybun mecz hiszpańskich drużyn drugoligowych. Podczas spotkania doszło do awantury między przedstawicielami walczących zespołów. Wmieszal się do niej kibic — emerytowany policjant — który przyniesionym z domu pistoletem postanowił „zakochać” spór. Z pięciu oddanych przez niego strzałów jeden ugodził arbitra, który po przewiezieniu do szpitala zmarł.

„Solidarnie dla Piotra Śwista” Gwiazdy M. Spychały kontra Stal Gorzów

Nie lada emocje i z pewnością wspaniałe widowisko czeka miłośników speedwaya we wtorek, 28 sierpnia, na torze Włókniarza. Klub podjął inicjatywę byłego trenera kadry narodowej Mariana Spychały, który zaproponował zorganizowanie turnieju drużynowego, z którego dochód przeznaczony byłby dla kurującego się po ciężkim wypadku podczas

eliminacji IMS par w Wiener Neustadt — Piotra Śwista.

Turniej, włączony do programu obchodów 10 rocznicy powstania NSZZ „Solidarność” w Częstochowie, zgromadzi same sławy polskiego żużla. W drużynie wybranej przez Mariana Spychały w pierwszej parze wystąpią: Sławomir Drabik i ex-mistrz Polski (w tym roku czwartym) — Wojciech Załuski.

W drugiej zobaczymy parę rybnickiego ROW — aktualnego mistrza kraju Mirosława Korbela i lidera złotego kasku — Eugeniusza Skupienia. W trze-

Na drugoligowych boiskach

Raków jest zmęczony

Raków Częstochowa — Stal Stalowa Wola 0:0

Sędziował Stanisław Kawczak z Bielska Białej. Widzów 5 tys.

RAKÓW: Gaik — Biskup, Wróblewski, Synoradzki, Mróz — Załęski (81 — Baszanowski) Sołtysik, Spychalski, Dzięgie (46 — Sobon) — Żebrowski, Palacz. Trener — Jan Basiński.

STAL: Cebura — Rybak, Adamus, Ozóg, Bzdrya — Jasina, Goszkoderia, Jurezenko, Kopeć, Mulałka (55 — Brytań), Stelmach (73 — Michalak). Trener — Jan Leś.

Żółte kartki: Ozóg, Kopeć.

Remis w meczu „na szczycie” naszej drużyny przyjęła chyba z nie mniejszym zadowoleniem niż goście ze Stalowej Woli. Stawka meczu trochę paraliżowała, a Raków poza tym nie miał chyba dobrego dnia. W poczynaniach hutników widoczne było zmęczenie krótką przerwą między rozgrywkami i solidnym wysiłkiem włożonym w cztery mecze obecnej rundy. Słabsza niż zwykle postawa Spychalskiego sprawiła, że zespół grał jakby bez koncepcji, a akcją ofensywną brakowało demonstrowanego, zwłaszcza na boiskach rywali „złota”. W pierwszej połowie rozruszać drużynę próbował Mróz,

mi i solidnym wysiłkiem włożonym w cztery mecze obecnej rundy. Słabsza niż zwykle postawa Spychalskiego sprawiła, że zespół grał jakby bez koncepcji, a akcją ofensywną brakowało demonstrowanego, zwłaszcza na boiskach rywali „złota”. W pierwszej połowie rozruszać drużynę próbował Mróz,

często zapuszczając się na pole karne przeciwnika i celnie dośrodkowując. Zabrakło jednak wykończenia. Raków ruszył zdecydowanie do przodu dopiero w końcówce meczu i niewiele brakowało, by główka Palacza w 83 minucie i strzał z dwudziestu metrów Sobonia znalazły drogę do siatki. W sumie jednak groźniejszych sytuacji strzeleckich obie drużyny stworzyły niewiele i trudno było myśleć o przypadkowym pokonaniu rutynowanego ekstraklasowca Cebura. Inna sprawa, że hutnicy wielokrotnie udowodnili, że najbardziej „leży” im gra z kontry, a abut własnego boiska nie odgrywa większej roli.

Doświadczona drużyna ze Stalowej Woli nie pozwałała jednak częstochowianom grać w ulubionym stylu, starając się trzymać piłkę w środku boiska i absorbując obronę Rakowa wysuniętym Stelmachem, który w kilku rajdach pokazał, że stać go na wiele. Podział punktów wydaje się sprawiedliwy, a mamy nadzieję, że w sobotę w meczu z beniaminkiem — Koroną Kielce — Raków znów zademonstruje wszystkie walory.

W pozostałych spotkaniach

• Siarka Tarnobrzeg — Jagiellonia Białystok 1:1 (0:0). Bramki: Zieliński (55), Giebocki (75). Widzów 7 tys.

• Miedź Legnica — Górnik Wałbrzych 2:0 (1:0). Giergielewicz (22), Prokop (75). 5 tys.

• Stal Rzeszów — Polonia Bytom 2:0 (0:0). Kłoc (74), Bąk (78 — karny). 1,5 tys.

• Stilon Gorzów — Hutnik Warszawa 3:0 (3:0). Burzawa (32 i 34), Cieśliewicz (43). 4 tys.

• Szombierki Bytom — Resovia Rzeszów 0:0. 1 tys.

• Gwardia Warszawa — Widzew Łódź 0:0. 300.

• Korona Kielce — Ostrovia Ostrów Wlkp. 1:1 (0:0). Borycki (47) — Kolodziej (90). 3 tys.

• Zagłębie Wałbrzych — Pogoń Szczecin 1:0 (0:0). Łopatynski (24). 1 tys.

• Lechia Gdańsk — Odra Wodzisław 3:2 (2:2).

1. Stilon	5	8	9-1
2. RAKÓW	5	8	7-1
3. Stal SW	5	8	5-2
4. Siarka	5	7	8-3
5. Miedź	5	7	8-3
6. Stal Rz.	5	6	6-4
7. Jagiellonia	5	6	5-4
8. Zagłębie	5	6	3-2
9. KORONA	5	6	5-5
10. Szombierki	5	5	4-3
11. Resovia	5	5	3-3
12. Widzew	5	5	5-7
13. Gwardia	5	4	5-4
14. Ostrovia	5	4	4-7
15. Polonia	5	3	2-5
16. Górnik	5	3	2-7
17. Odra	5	3	4-10
18. Pogoń	5	2	3-7
19. Hutnik	5	2	3-8
Lechia	5	2	3-8

W 6 KOLEJCE ...

... zmierzają się: Raków — Korona, Stal S.W. — Odra, Widzew — Lechia, Jagiellonia — Gwardia, Górnik — Siarka, Resovia — Miedź, Polonia — Szombierki, Pogoń — Stal Rz., Hutnik — Zagłębie, Ostrovia — Stilon. (mar)

W lidze międzyokręgowej

Ładny mecz

Skra Częstochowa — Sparta Lubliniec 4:0 (1:0)

Zadanych szans nie dała Sparcie coraz lepiej grająca Skra. Piłka od początku prowadzona w szybkim tempie i gra z polotem częstochowian musiała zaowocować bramkami, tym bardziej że przeciwnik od początku sezonu jakoś nie może wejść w rytm i na razie jest tylko dostarczycielem punktów. Pierwszą bramkę w 37 minucie strzelił z karnego Borowski i to było wszystko w pierwszej odsłonie, choć rajdy Wolskiego i Stankowskiego sprawiały obrońcom Sparty sporo kłopotów.

Worek rozwiązał się w drugiej połowie, najpierw Bukalak, później Wrona i Tyras pokonał niezbyt pewnie grającego Słazka. 4:0 chyba w pełni oddaje to co działo się na boisku.

I LIGA

• Śląsk Wrocław — Górnik Zabrze 1:4 (0:2). Bramki: Góra (78), Staniek (10), Kraus (28), Gola (46), Kosiela (51). Widzów 7 tys.

• Motor Lublin — GKS Katowice 0:1 (0:1). Szewczyk (42). 1,5 tys.

• Olimpia Poznań — Lech Poznań 3:2 (2:1). Sądziawski (13), Najtkowski (14), Kaziów (74) — Moskal (29 i 50). 10 tys.

• Hutnik Kraków — Zawisza Bydgoszcz 4:1 (1:0). Walańkiewicz (3 i 77), Kowalik (55), Sernak (72) — Modraczki (89 — karny). 7 tys.

27 bramek w ekstraklasie

• Zagłębie Sosnowiec — Wisła Kraków 2:1 (2:3). Kordysz (22 — karny), Cisowski (38) — Marzec (10), Lewandowski (25), Dziubiński (28), Janik (70). 3 tys.

• Stal Mielec — ŁKS Łódź 1:2 (0:2). Sajdak (81 — karny) — Wenclewski (19), Wieszczyczycki (40). 4,5 tys.

• Ruch Chorzów — Iglopol Dębica 1:1 (1:0). Mizia (25 — karny) — Pobroźny (68 — karny). 3 tys.

• Mecz Zagłębie Lubin — Legia Warszawa rozegrany został awansem i zakończył się zwycięstwem lubinian 1:0.

TABELA

1. Hutnik	4	6	9-4
2. Olimpia	4	6	8-6
3. Katowice	4	6	5-3
ŁKS	4	6	5-3
5. Zagłębie L.	4	6	4-2
6. Górnik	4	5	9-5
7. Wisła	4	5	6-4
8. Iglopol	4	5	4-3
9. Zawisza	4	4	5-6
10. Legia	4	3	4-5
11. Ruch	4	3	2-3
12. Zagłębie S.	4	3	4-6
13. Śląsk	4	3	5-9
14. Lech	4	2	8-7
15. Stal	4	1	3-8
16. Motor	4	0	0-7

(m)

TOTO LOTEK

I — 10, 10, 31, 34, 38, 46
II — 1, 2, 12, 26, 28, 44

„24 Godziny” — Wydawca: „Gazeta Kielecka” Spółka z o.o. Redaguje zespół. Redaktor naczelny: JULIUSZ JAN BRAUN, zastępca red. naczelnego: KRZYSZTOF FALKIEWICZ, sekretarze redakcji: JOZEF MACHNIK, LONGIN KACZANOWSKI. Adres redakcji: 25-367 Kielce, pl. Wolności 2, tel. 466-89. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne, Kielce, Sienna 2.